

Znów fałszywy alkohol

Data publikacji: 5.10.2012 17:40

Ponad 600 litrów nielegalnego alkoholu w butelkach bez akcyzy odkryli i zatrzymali w środę morawsko-śląscy celnicy w jednym z samochodów dostawczych w Czeskim Cieszynie. Podczas kontroli, której celem było sprawdzenie, jak na terenie miasta dotrzymywana jest ustawa o podatkach akcyzowych i obowiązkowe etykietowanie alkoholu, patrol Wojewódzkiej Dyrekcji Urzędu Celnego w Ostrawie zatrzymał furgonetkę z czeskimi tablicami rejestracyjnymi.

□

Jak poinformowała nas (Głos Ludu - przyp. red.) rzeczniczka prasowa ostrawskiej dyrekcji, Pavla Zdobnická, w samochodzie znaleziono 550 litrów alkoholu bez akcyzy w butelkach z aluminiowym kapslem i napisem "Polmos Lublin". - **Celnicy odkryli też dziesięć sześciolitrowych plastikowych beczek z alkoholem. W czterdziestu pudłach kartonowych znaleziono puste butelki, kapsle aluminiowe i etykiety z napisem: "Spirytus rektyfikowany. Obj. 95 proc."** - dodała Zdobnická.

Właściciel samochodu powiedział celnikom, że alkohol nie należy do niego. Swoją furgonetkę miał pożyczyć mężczyznom, których nie zna osobiście. Miał otrzymać zaliczkę w wysokości 10 tys. koron, a co miesiąc miało wpłynąć na jego konto 7 tys. koron. Nie wiedział, podobno, do jakich celów jego furgonetka ma służyć.

Mężczyzna nie przedstawił żadnych dokumentów o legalnym zakupie alkoholu. Ten zaś został umieszczony w strzeżonym magazynie celnym Urzędu Celnego. Celnicy oszacowali, że w przypadku zatrzymanego towaru państwo straciłoby na podatkach blisko 160 tys. koron.

Głos Ludu - Gazeta Polaków w Republice Czeskiej